

Sygn. akt III AUa 319/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek (spr.)
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Beata Górka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2013 r. w Szczecinie

sprawy J. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 lutego 2013 r. sygn. akt VII U 2323/12

oddala apelację.

SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Romana Mrotek SSO del. Beata Górka

**Sygn. akt III AUa 319/13**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 maja 2012 r. organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu J. P. prawa do emerytury wobec nieudokumentowania 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczony, kwestionując odmowę uwzględnienia w stażu pracy w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia w (...) S.A. w S. od 10 września 1976 r. do 8 września 1985 r., od 13 marca 1987 r. do 28 lutego 1991 r. i od 1 marca 1991 r. do 3 maja 1994 r. domagał się przyznania mu prawa do emerytury podnosząc, że wykonywał prace na stanowisku spawacza elektrycznego i gazowego w pełnym wymiarze czasu pracy. Nigdy zaś nie pracował jako ślusarz i nie posiada takich uprawnień.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 20 lutego 2013 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Z ustaleń stanowiących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia wynika,

że ubezpieczony J. P. urodził się(...). W okresie od

4 maja 1973 r. do 31 sierpnia 1976 r. ubezpieczony zatrudniony był w Zakładach (...) S.A., gdzie pracował w szczególnych warunkach na stanowisku spawacza. W (...) S.A. w S. ubezpieczony zatrudniony był od 10 września 1976r. do dnia

8 września 1985 r., od dnia 13 marca 1987 r. do dnia 28 lutego 1991 r. i od dnia

1 marca 1991 r. do dnia 3 maja 1994 r. W tym czasie ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy ustalił nadto, że ubezpieczony posiada uprawnienia do wykonywania zawodu ślusarza i spawacza. W dniu 23 stycznia 1983 r. złożył podanie do pracodawcy

o przekwalifikowanie go do wyższej grupy zaszerogowania, w którym wskazał,

że zawód ślusarza wykonuje od 12 lat, natomiast uprawnienia spawacza zdobył na 3-miesięcznym kursie pracując w Zakładach (...) na stanowisku ślusarz-spawacz.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie okazało się niezasadne.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy przez pryzmat przepisów

z art. 184, art. 32 i art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.09.153.1227 j.t.) oraz regulacji § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz.43 ze zm.), Sąd przyjął, że ubezpieczony nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych przez okres wymagany ustawą (15 lat), tym samym nie spełnił przesłanek wynikających

z wymienionych wyżej przepisów. Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że okresy pracy w warunkach szczególnych stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w odpowiednim zaświadczeniu lub w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach, ale charakter pracy ubezpieczonego może być wykazywany również

poprzez dopuszczenie wszelkich dowodów, które sąd powinien przeprowadzić. Dlatego, celem oceny charakteru pracy ubezpieczonego w spornych okresach, Sąd dopuścił dowód z zawnioskowanych świadków, zachowanej dokumentacji pracowniczej, dokumentów zawartych w aktach organu rentowego, jak również przesłuchał samego ubezpieczonego.

Wskazane wyżej źródła osobowe pozostawały jednak w sprzeczności z dokumentacją pracowniczą i dokumentami zawartymi w aktach organu rentowego. Wprawdzie z zeznań świadków wynika,

że J. P. w spornym okresie pracował wyłącznie na stanowisku spawacza, ale same zeznania świadków, z uwagi na szczególnie i wyjątkowy charakter wcześniejszej emerytury, nie mogą przesądzać o wykonywaniu przez wnioskodawcę pracy

w szczególnych warunkach. Tym bardziej, że w ocenie Sądu meriti zeznania świadków w zakresie wykonywania przez wnioskodawcę w spornym okresie pracy

w szczególnych warunkach nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych zgromadzonych w sprawie. Świadectwa pracy dotyczące spornego okresu czasu dotyczą bowiem stanowiska ślusarz-spawacz i zostały wystawione przez upoważnionego pracownika, a za późniejsze okresy przez syndyka (...) S.A. w upadłości w S.. Z akt osobowych ubezpieczonego wynika, że w spornym okresie był on kierowany na badania lekarskie zarówno do pracy jako ślusarz-spawacz, jak i wyłącznie na stanowisko ślusarza. Nadto jak wskazał Sąd Okręgowy, akta osobowe ubezpieczonego były

prowadzone systematycznie i zawierają pełną dokumentację. Sąd I instancji zaakcentował również, że świadek M. K. zeznał, że zdarzały się sytuacje, iż spawacz szedł pomóc do brygady montażyistów żeby powzmocnić elementy, które były później spawane. Ubezpieczony posiadał zaś zarówno kwalifikacje

do wykonywania pracy jako spawacz, jak i ślusarz, a zatem z punktu widzenia samych uprawnień posiadanych przez ubezpieczonego nie było żadnych przeciwwskazań, aby wykonywał on zarówno pracę spawacza, jak i ślusarza w zależności od potrzeb pracodawcy w danym momencie. Uwzględniając zaś, że zeznania świadków dotyczące pracy ubezpieczonego były składane po wielu latach,

a wraz z upływem czasu zaciera się w pamięci obraz zdarzeń, w ocenie Sądu Okręgowego należało dać wiarę dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego, która była sporządzana na bieżąco. Dokonując zaś oceny zeznań samego ubezpieczonego Sąd Okręgowy miał nadto na uwadze, że ubezpieczony miał interes prawny w ustaleniu, że w spornych okresach wykonywał pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku spawacza. Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala w ocenie Sądu Okręgowego na ustalenie, że w spornym okresie ubezpieczony świadczył pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy uznał, że mimo spełnienia ustawowych warunków odnośnie wieku emerytalnego i wymaganego stażu ogólnego, ubezpieczony nie udowodnił wymaganego stażu pracy w warunkach szczególnych. Dlatego też na podstawie art.477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. Sąd odwołanie oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pełnomocnik ubezpieczonego i zarzuciła:

- rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia tj:

a) art. 473 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nie przyjęcie, iż fakt zatrudnienia ubezpieczonego w szczególnych warunkach może być udowodniony za pomocą dowodu w postaci zeznań świadków,

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów polegające na ustaleniu stanu faktycznego wyłącznie w oparciu o zachowaną dokumentację pracowniczą oraz o dokumentację zawartą w aktach organu rentowego, podczas gdy z zeznań świadków bezsprzecznie wynika, iż w spornym okresie ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach, którą to pracę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy,

c) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku przesłanek, dla których Sąd uznał za nie wiarygodne zeznania zawnioskowanych przez ubezpieczonego świadków;

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż ubezpieczony nie pracował w spornym okresie w szczególnych warunkach, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego, wskazuje, iż ubezpieczony taką pracę wykonywał.

W uzasadnieniu pełnomocnik podniosła, że z przeprowadzonych w sprawie dowodów w postaci zeznań świadków wynika jednoznacznie, iż ubezpieczony J. P. przez cały okres swojej pracy w (...) S.A. w S. wykonywał pracę na stanowisku spawacza elektrycznego i gazowego w pełnym wymiarze czasu pracy. Ubezpieczony nigdy nie pracował jako ślusarz i nie miał w tym zakresie uprawnień. Znajduje to potwierdzenie w książeczce spawacza oraz zaświadczeniach, z których wynika,

że ubezpieczony stale podnosił swoje kwalifikacje jako spawacz. W ocenie pełnomocnika sąd nie rozważył wszechstronnie materiału dowodowego, opierając się jedynie na załączonej dokumentacji pracowniczej, w sytuacji, kiedy istniała sprzeczność pomiędzy informacjami zawartymi w świadectwie pracy, a zarządzeniem Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r.

w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych polegającą na tym,

iż w świadectwie pracy wpisano, że ubezpieczony wykonywał pracę na stanowisku ślusarz – spawacz, podczas gdy w załączniku nr 1 do zarządzenia w wykazie A, Dział XIV, poz. 12 pkt 1 wskazano stanowisko spawacz elektryczny i gazowy. Nadto zdaniem pełnomocnika, Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 328 § 2 k.p.c. nie podając w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na podstawie jakich okoliczności sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadków, którzy szczegółowo opisali charakter wykonywanej przez ubezpieczonego pracy. Samo bowiem wskazanie, że istnieje sprzeczność pomiędzy treścią dokumentów pracowniczych ubezpieczonego, a zeznaniami świadków nie jest wystarczające.

Wskazując na powyższe zarzuty pełnomocnik wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania ubezpieczonego i tym samym zmianę zaskarżonej decyzji przez przyznanie prawa do emerytury z dniem złożenia przez ubezpieczonego wniosku,

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja pełnomocnika ubezpieczonego okazała się bezzasadna. Wbrew twierdzeniom apelacji zaskarżony wyrok jest prawidłowy, a treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w konfrontacji z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym prowadzi do jednoznacznego wniosku, że Sąd ten wyciągnął właściwe i zgodne z zasadami logicznego rozumowania wnioski co do faktu, że praca ubezpieczonego J. P. w (...) S.A w S., nie mogła być traktowana jako praca w szczególnych warunkach, uprawniająca do uzyskania emerytury w obniżonym wieku.

Trzeba podkreślić, że regulacja dotycząca emerytur w obniżonym wieku ma charakter szczególny do ustanowionych w art. 24 i art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227) zasad nabywania prawa do emerytury w tzw. wieku powszechnym. W konsekwencji konieczne jest bezsporne udowodnienie wszystkich przesłanek do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury i obowiązek ten spoczywa na ubezpieczonym. Wszelkie zatem istotne wątpliwości, które pojawią się w toku postępowania dowodowego muszą skutkować przyjęciem, że przesłanki uzyskania tego wyjątkowego prawa nie zostały wykazane. Wynika to z faktu, że przepisy dotyczące emerytur w obniżonym wieku powinny być interpretowane ściśle.

Sprawy stwierdzić należy, że dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie materiału dowodowego nie sposób zarzucić braku wszechstronności i skutecznie zarzucić naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji w toku postępowania zebrał kompletny materiał dowodowy w postaci dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego, przesłuchał zawnioskowanych świadków oraz samego ubezpieczonego. Dokonana zaś analiza wymienionych dowodów jest wnikliwa oraz zgodna z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, uwzględniała też wszystkie istotne okoliczności, które wpływały na wiarygodność dowodów z zeznań świadków i ubezpieczonego. Analiza ta uwzględniała wszystkie okoliczności, które miały znaczenie dla ustaleń związanych z charakterem pracy ubezpieczonego i wynikającym z tego uznaniem, czy praca ta miała charakter wykonywanej w warunkach szczególnych czy nie. Nie ma też zatem uzasadnionych podstaw zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Stawiając zaś zarzut obraży wymienionych wyżej przepisów art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. skarżąca naruszenia tych przepisów upatrywała przede wszystkim w fakcie, że świadkowie E. W. i M. K. wskazali, że ubezpieczony w (...) S.A w S. pracował wyłącznie jako spawacz i braku oparcia ustaleń faktycznych wyłącznie na podstawie tych dowodów. Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić, gdyż tak dokonana ocena dowodów byłaby wybiórcza i jednostronna oraz zupełnie pomijałaby cały szereg prawidłowo wskazanych przez Sąd I instancji dowodów i wynikających z nich okoliczności. Wprawdzie wymienieni świadkowie faktycznie wskazali, że ubezpieczony pracował jako spawacz i tylko w tym zakresie wykonywał obowiązki pracownicze, ale zeznania świadków, wsparte nawet zeznaniami ubezpieczonego, nie mogły samodzielnie i w oderwaniu od pozostałych dowodów potwierdzić faktu bezspornego wykonywania przez ubezpieczonego pracy w warunkach szczególnych. Trafnie Sąd Okręgowy zauważył, że zeznania przesłuchanych w sprawie świadków były ogólnikowe oraz sprzeczne ze zgromadzonymi w sprawie dokumentami, a tym samym nie mogły stanowić samodzielnej podstawy do zaliczenia ubezpieczonemu spornych okresów jako okresów pracy w warunkach szczególnych. Należy też wskazać, że jeżeli chodzi o zeznania przesłuchanych świadków, to świadek M. K. nie był całkowicie pewny czy ubezpieczony pracował tylko jako spawacz, wskazując, że ubezpieczony „raczej nie był oddelegowany do innych obowiązków”. Jednocześnie świadek wskazał, iż zdarzało się, że spawacze pomagali montażystom w pracach wzmacniania elementów, które były później spawane. Z zeznań świadków nie sposób zatem wyciągać tak daleko idących wniosków, jak czyni to pełnomocnik, że ubezpieczony na pewno przez cały okres zatrudnienia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę spawacza w warunkach szczególnych. Zasadnie wskazał Sąd Okręgowy, że w przypadku ubezpieczonego J. P. dysponował kompletną oraz systematycznie prowadzą dokumentacją pracowniczą, która w pełni

pozwalala na zweryfikowanie zeznań przesłuchanych świadków oraz ubezpieczonego i pozwalala na dokonanie ustaleń faktycznych. Już ze skierowania do pracy ubezpieczonego z dnia

7 września 1976 r. wynikało, iż ubezpieczony miał zostać zatrudniony na stanowisku ślusarz – spawacz i na takim stanowisku J. P. faktycznie został później zatrudniony. We wszystkich kolejnych angażach i dokumentach osobowych stanowisko wnioskodawcy konsekwentnie było określane jako ślusarz – spawacz. Również w karcie kwalifikacyjnej brygadzysty jako miejsce pracy ubezpieczonego wskazano ślusarnię. Następnie w kolejnych angażach i dokumentach osobowych, jak chociażby w piśmie z dnia 18 marca 1985 r. stanowisko pracy ubezpieczonego określane było nadal jako ślusarz – spawacz, a nawet ślusarz lub mistrz monter

w ślusarni (angaż z dnia 22 sierpnia 1988r.). Stanowisko ubezpieczonego jako ślusarza – spawacza zostało wskazane w także dokumencie z dnia 13 lutego 1991 r. dotyczącego rozwiązania umowy o pracę i na umowie o pracę z dnia 1 marca 1991 r. oraz angażach po tej dacie, a także zgodzie na rozwiązanie umowy o pracę z dnia

4 maja 1994 r. Trudno zatem przyjąć, aby przez całe lata pracy ubezpieczonego

w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...), stanowisko ubezpieczonego określane było błędnie, w tym niezgodnie z obowiązującymi przepisami - także podnoszonego w apelacji zarządzenia Ministra Budownictwa

i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa

i Przemysłu Materiałów Budowlanych - w sytuacji, gdyby ubezpieczony wykonywał tylko prace spawalnicze.

Należy wskazać, że stanowisko pracy ubezpieczonego było jednoznacznie określane w dokumentach zakładu pracy ubezpieczonego i wskazane w świadectwie pracy wystawionym przez syndyka masy upadłości (...) S.A. Co więcej, również sam ubezpieczony w piśmie z dnia 23 stycznia 1982 r. zwracając się o przekwalifikowanie do wyższej grupy zaszerogowania pracowników wskazał, że od 12 lat pracuje jako ślusarz – spawacz. Nie budzi żadnych wątpliwości podwójna nazwa stanowiska pracy ubezpieczonego, która wskazuje, że nie wykonywał on wyłącznie prac spawalniczych w którym występowało spawanie elektryczne i gazowe, co odpowiadać miało stanowisku pracy wymienionym w wykazie A Dziale XIV rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz.43 ze zm.) pod pozycją 12 punkt 1. Także ze świadectwa pracy wystawionego ubezpieczonemu wynika, że wykonywał pracę na stanowisku ślusarz – spawacz, a zeznania świadków niezależnie nawet od dokumentacji pracowniczej także jednoznacznie nie potwierdzają, że ubezpieczony wykonywał prace tylko i wyłącznie jako spawacz, a wręcz sugerują, że spawacze w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) wykonywali też czasami prace ślusarskie. Analiza wszystkich tych okoliczności nie potwierdza jednoznacznie charakteru pracy ubezpieczonego jako pracy w warunkach szczególnych wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Błędne jest także założenie wskazane w apelacji, że jeżeli ubezpieczony nabył uprawnienia spawacza, posiada książeczkę spawacza i podnosił w tym zakresie swoje kwalifikacje zawodowe, to tym samym automatycznie powinno to przesądzać o wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych jako spawacz przy spawaniu gazowym i elektrycznym. Oczywiście wskazane okoliczności potwierdzają, tak jak i inne dowody zebrane w sprawie, że ubezpieczony wykonywał w spornym okresie również prace spawalnicze, ale nie są one wystarczające do uznania, że prace te wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Osobowe źródła dowodowe (zeznania świadków i ubezpieczonego) zasadnie Sąd Okręgowy skonfrontował z istniejącą dokumentacją, szczególnie że była ona kompletna i systematycznie prowadzona. Dopiero uzyskanie stanowczego przekonania na podstawie oceny dowodów co do charakteru zatrudniania na podstawie analizy wszystkich dowodów, mogło pozwolić na przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury na podstawie przepisów szczególnych. Oceny tej, z uwzględnieniem zasad logiki oraz doświadczenia życiowego dokonał Sąd I instancji. Dokonana przez Sąd Okręgowy weryfikacja wszystkich zgromadzonych dowodów była prawidłowa i dokonana została zgodnie z dyspozycją art. 233 k.p.c.

W zgodzie z powyższą argumentacją Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, orzekając jak w sentencji.

SSA Zofia Rybicka - Szkibieli SSA Romana Mrotek SSO del. Beata Górska